

Dariusz Miszewski

**KSZTAŁTOWANIE SIĘ ŚWIADOMOŚCI REGIONALNEJ  
MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO**

Ziemia lubuska jest jedną z najstarszych historycznych ziem państwa polskiego, którą Mieszko I zajął najprawdopodobniej w latach 60. X wieku, walcząc o opanowanie Pomorza Zachodniego z plemionami wieleckimi<sup>1</sup>. Lubuszanie wchodzili przypuszczalnie w ich skład<sup>2</sup>, a należące do nich ziemie leżały na obu brzegach środkowej Odry. „Centrum zasiedzenia stanowił Lubusz z kilkoma pomniejszych grodami po obu stronach Odry (Kleszczów, Łosowo, Owczary, Rytwiny), ośrodek plemienia znajdował się na lewym brzegu Odry. Od tej strony obszar plemienny był też wyraźniej zarysowany: granica prowadziła tu od Przybrzegu nad Odrą na zachód wzdłuż rzeki Słupi do rzeki Sprewy, w okolicy wsi Wilkowa przechodziła ona na brzeg rzeki Łeknicy, dalej Doliną Bukowską do Stobrawy, spływającej następnie do Obrzycy. Pierwotnie na wysokości ujścia Warty granica schodziła ponownie do Odry. Ziemia kostrzyńska i „Ziemia Kiniec” została wcielona powyżej Warty do ziemi lubuskiej w XIII w. Granicą między Lubuszem a Pomorzem była rzeka Warta. Na wschodzie granica od Wielkopolski przebiegała prawdopodobnie działem wodnym Obry, ale w połowie XIII w. granicą wschodnią była granica ziemi torzymskiej, czyli przesunęła się na zachód”<sup>3</sup>. Bolesław Chrobry utworzył w Lubuszu kasztelanie, która graniczyła na północy z Pomorzem Zachodnim, na wschodzie z wielkopolskimi kasztelaniami drzeńską, santocką i międzyrzecką, a na południu z kasztelaniami śląskimi krośnieńską i bytomską<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup>J. WYROZUMSKI, *Dzieje Polski piastowskiej (VIII w. – 1370)*. *Wielka Historia Polski*, Kraków 1999, t. 2, s. 80.

<sup>2</sup>S. SZCZUREK, *Historia Polski. Średniowiecze*, Kraków 2002, s. 38.

<sup>3</sup>G. LABUDA, *Ziemia Lubuska w dziejach Polski*, [w:] *Ziemia Lubuska*, red. M. Szczaniecki, S. Zajchowska, Poznań 1950, s. 72.

<sup>4</sup>A. WĘDZKI, *Podziały terytorialne*, [w:] *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą* (województwo zielonogórskie), t. 1: *Ziemia Lubuska, Nowa Marchia, Wielkopolska*, red. Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki, Zielona Góra 1967, s. 12.

Ziemia lubuska posiadała znaczenie strategiczne dla Polski piastowskiej („brama Wielkopolski”, „porta Poloniae”)<sup>5</sup>. Przez nią przechodziły wyprawy cesarza Henryka II przeciwko Bolesławowi Chrobremu na początku XI w. i Henryka V przeciwko Bolesławowi III Krzywoustemu na początku XII w. Po ponownym uzależnieniu Pomorza Zachodniego od Polski za Bolesława Krzywoustego zostało utworzone w latach 1124–1125 biskupstwo lubuskie dla chrystianizacji ziem pomorskich. Zostało ono przeniesione w 1391 r. do Fuerstenwalde (wcześniej Przybor), a w drugiej połowie XVI w. sekularyzowane. Zgodnie z ustawą sukcesyjną z 1138 r. po śmierci Krzywoustego princepsem został Władysław II Wygnaniec, który otrzymał jako dzielnicę dziedziczną Śląsk z ziemią lubuską, chociaż miała ona większe znaczenie strategiczne dla Wielkopolski<sup>6</sup>.

W wyniku rozbicia dzielnicowego w XII i XIII w. Polska zaprzestała prowadzenia aktywnej polityki wobec Pomorza Zachodniego, które w latach 80. XII wieku przestało być jej lennem, oraz Słowian Zachodnich, mających swoje siedziby między Łabą i Odrą. W XII w. do systematycznego podboju tych ziem przystąpili feudałowie niemieccy, którzy na początku XIII w. doszli do linii Odry. Leżąca na przecięciu szlaków handlowych Północ-Południe i Wschód-Zachód, ziemia lubuska stała się w pierwszej połowie XIII w. terenem ekspansji ze strony landgrałów Turyngii, margrabiów Marchii Miśnieńskiej i Brandenburskiej oraz Arcybiskupstwa Magdeburskiego. Jej opowanie pozwalało na dalsze podboje w kierunku Pomorza Zachodniego, Wielkopolski i Śląska<sup>7</sup>. Książęta śląscy Henryk Brodaty (1202–1238) i jego syn Henryk II Pobożny (1238–1241), realizując plan zjednoczenia Polski, powstrzymywali feudałów niemieckich na ziemi lubuskiej<sup>8</sup>. Po tragicznej śmierci Henryka Pobożnego w 1241 r. pod Legnicą w bitwie z Tatarami, jego synowie – książęta legnicki Bolesław Rogatka, wrocławski Henryk III Biały i głogowski Konrad – podzielili dziedzictwo śląskie<sup>9</sup>. Rogatka, walcząc ze swoimi braćmi, zastawił w 1249 r. połowę ziemi lubuskiej i Lubusza arcybiskupowi magdeburskiemu za pomoc militarną i finansową, a z drugiej części uznał się jego lennikiem<sup>10</sup>. Natomiast Henryk Biały zawarł sojusz z Marchią Miśnieńską w zamian za pograniczne ziemie śląskie. Część lenną ziemi lubuskiej Rogatki zajęła w 1249 lub 1250 r. Marchia Brandenburska, która w 1252 r. kupiła jej drugą część od arcybiskupa magdeburskiego<sup>11</sup>.

<sup>5</sup>J. WYROZUMSKI, *op. cit.*, s. 375.

<sup>6</sup>S. SZCZUREK, *op. cit.*, s. 271–272.

<sup>7</sup>B. ZIENTARA, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1997, s. 180–181.

<sup>8</sup>W. KORTA, *Historia Śląska do 1763 roku*, Warszawa 2003, s. 78–81.

<sup>9</sup>M. CZAPLIŃSKI i in. (red.), *Historia Śląska*, Wrocław 2002, s. 59–60.

<sup>10</sup>G. LABUDA, *op. cit.*, s. 88; J. WYROZUMSKI, *op. cit.*, s. 240.

<sup>11</sup>A. WĘDZKI, *op. cit.*, s. 15.

W 1253 r. Brandenburczycy założyli Frankfurt nad Odrą, który przyczynił się do handlowej i komunikacyjnej degradacji Lubusza. Opanowanie ziemi lubuskiej (weszła w skład Marchii Środkowej) umożliwiło Brandenburgii dalsze zabory południowo-zachodnich obszarów Pomorza Zachodniego i północnych Wielkopolski, na których powstała Nowa Marchia, kierująca swoją ekspansję na Pomorze Gdańskie<sup>12</sup>. W XIV w. królowie Władysław Łokietek i jego syn Kazimierz Wielki toczyli wojny z Brandenburgią w celu odzyskania utraconych ziem piastowskich, ale bez większego powodzenia<sup>13</sup>.

Po zajęciu tronu w Polsce przez władców z dynastii andegaweńskiej (1370–1399) i jagiellońskiej (1386–1572), a następnie elekcyjnych (1573–1795), odzyskanie ziem należących do Piastów – Pomorza Zachodniego, Śląska i ziemi lubuskiej – nie stanowiło priorytetu w ich polityce zagranicznej<sup>14</sup>. W tym czasie granica zachodnia Polski z Cesarstwem Rzymskim Narodu Niemieckiego uległa stabilizacji.

Ziemia lubuska w ramach Brandenburgii, która na początku XVIII w. stała się częścią Królestwa Pruskiego, nie stanowiła jedności polityczno-administracyjnej i gospodarczej ani silnego ośrodka kulturalnego<sup>15</sup>. Była terenem oddziaływania sąsiadujących z nią organizmów politycznych, w tym Wielkopolski i Śląska. W zjednoczonych Niemczech w latach 1871–1945 była peryferyjnym obszarem politycznym i gospodarczym<sup>16</sup>. Jej podstawę gospodarczą stanowiło rolnictwo, a jej słaba urbanizacja i industrializacja doprowadziły do tego, że od drugiej połowy XIX w. stale odpływała ludność niemiecka do prowincji zachodnich. Na ich miejsce przybywali Polacy z Wielkopolski w poszukiwaniu pracy sezonowej, którzy często tam się osiedlali<sup>17</sup>. W czasie II wojny światowej na ziemi lubuskiej znajdowały się liczne obozy jenieckie i koncentracyjne, a także polscy robotnicy przymusowi<sup>18</sup>. W 1945 r. uległa silnym zniszczeniom podczas jej zajmowania przez Armię Czerwoną<sup>19</sup>.

<sup>12</sup>J. WYROZUMSKI, *op. cit.*, s. 237.

<sup>13</sup>W. KORCZ, *Studia z dziejów Ziemi Lubuskiej*, Zielona Góra 1971, s. 17; S. SZCZUREK, *op. cit.*, s. 450.

<sup>14</sup>G. LABUDA, *op. cit.*, s. 106–109.

<sup>15</sup>*Ibidem*, s. 143–146; A. WĘDZKI, *op. cit.*, s. 17.

<sup>16</sup>H. DOMINICZAK, *Wróciliśmy na Ziemię Lubuską*, Warszawa 1974, s. 11–13; E. HŁADKIEWICZ, *Ruch ludowy na Ziemi Lubuskiej*, Warszawa 1978, s. 13–15; W. KORCZ, *op. cit.*, s. 96–99.

<sup>17</sup>W. KORCZ, *op. cit.*, s. 32.

<sup>18</sup>B. KUCHARSKI, P. MALUŚKIEWICZ, *Ziemia Lubuska*, Warszawa 1996, s. 34.

<sup>19</sup>H. DOMINICZAK, *op. cit.*, s. 29–31; K. SOB CZAK, *Wyzwolenie Ziemi Lubuskiej i Dolnego Śląska w 1945 roku*, [w:] *Pierwsze lata Ziemi Lubuskiej w Polsce Ludowej*, red. J. Wąsicki, Poznań 1967, s. 30–56.

Po II wojnie światowej tylko prawobrzeżna część historycznej ziemi lubuskiej weszła w skład niesuwerennego państwa polskiego, tj. powiaty sulęciński i rzepiński (później ślubicki) oraz część ziemi kostrzyńskiej i gubińskiej, bez stołecznego Lubusza. Ziemia lubuska stała się w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przykładem manipulacji politycznej i naukowej.

Dekretem Tymczasowego Rządu z 14 marca 1945 r. wprowadzono podział administracyjny Ziem Zachodnich i Północnych, tworząc okręgi: Śląsk Opolski, Dolny Śląsk, Pomorze Zachodnie i Warmińsko-Mazurski. Tereny historycznej ziemi lubuskiej oraz powiaty, o które później została rozszerzona, przypadły okręgom zachodniopomorskiemu i dolnośląskiemu<sup>20</sup>. Jednak samowolna inicjatywa organizowania władz lokalnych na tym obszarze wyszła od wojewody poznańskiego. Wielkopolanie traktowali te tereny jako swoje pogranicze z „prawem historycznym” do ich zarządzania<sup>21</sup>. Plany zagospodarowania i zasiedlania ziem do Odry i Nysy Łużyckiej w Wielkopolsce były przygotowywane m.in. przez Polski Związek Zachodni na długo przed zakończeniem II wojny światowej<sup>22</sup>. Rząd 7 lipca 1945 r. podjął uchwałę o wyłączeniu z Pomorza Zachodniego i Dolnego Śląska powiatów: Piła, Trzcianka, Strzelce Krajeńskie, Gorzów Wielkopolski, Skwierzyna, Rzepin, Sulęcín, Międzyrzecz, Babimost, Krosno Odrzańskie, Sulechów, Świebodzin, Wschowa, Gubin, Zielona Góra i podporządkowaniu ich wojewodzie poznańskiemu<sup>23</sup>. „Zaistniała konieczność objęcia wspólną nazwą wszystkich tych powiatów Ziem Zachodnich. Historycy przypomnieli sobie wówczas nazwę Ziemi Lubuskiej”<sup>24</sup>. W listopadzie 1945 r. przy Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu został utworzony Wydział Ziemi Lubuskiej. W maju 1946 r. rząd wyłączył ziemię lubuską z obszaru Ziem Odzyskanych i przyłączył ją do województwa poznańskiego. Jednocześnie wydał rozporządzenie o utworzeniu Ekspozytury Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w Gorzowie Wielkopolskim dla ziemi lubuskiej, która w listopadzie 1946 r. rozpoczęła swoją działalność, mimo sprzeciwu wojewody poznańskiego<sup>25</sup>.

<sup>20</sup>H. SZCZEGÓŁA (red.), *Źródła do początków władzy ludowej na Ziemi Lubuskiej (1945–1947)*, Poznań–Zielona Góra 1971, s. 84.

<sup>21</sup>H. SZCZEGÓŁA, *Początki władzy ludowej na Ziemi Lubuskiej*, [w:] *Pierwsze lata Ziemi Lubuskiej w Polsce Ludowej*, s. 59; H. DOMINICZAK, *op. cit.*, s. 47.

<sup>22</sup>Z. MISIOŁEK, F. PASTWA, *Osadnictwo wiejskie na Ziemi Lubuskiej 1945–1948*, [w:] *Pierwsze lata Ziemi Lubuskiej w Polsce Ludowej*, s. 167–169.

<sup>23</sup>H. SZCZEGÓŁA, *op. cit.*, s. 69.

<sup>24</sup>M. SZCZANIECKI, S. ZAJCHOWSKA (red.), *Ziemia Lubuska*, Poznań 1950, s. 5.

<sup>25</sup>D. R. RYMAR, *U źródeł kształtowania się województwa lubuskiego. Gorzów na mapie administracyjnej kraju w latach 1945–1950*, [w:] *Ziemia Lubuska. Studia nad tożsamością regionu*, red. A. Toczewski, Zielona Góra 2004, s. 204.

Po II wojnie środowisko naukowe – głównie Poznania (Instytut Zachodni) – przystąpiło do szukania dowodów, mających uwiarygodnić zastosowaną nazwę ziemia lubuska dla części Ziemi Odzyskanych przyłączonych do województwa poznańskiego w latach 1945–1950, a po 1950 r. rozszerzoną na całe województwo zielonogórskie<sup>26</sup>. „Odwołano się do polskiej tradycji historycznej i starą nazwę Ziemi Lubuskiej rozciągnięto na całe województwo, które podobnie jak w przeszłości Ziemia Lubuska, wiąże Wielkopolskę z Odrą”<sup>27</sup>. Dzieje ziemi lubuskiej najlepiej uzasadniały tezę o odwiecznym parciu Niemców na wschód (Drang nach Osten), wpisując się w ówczesną koniunkturę polityczną i politykę historyczną. Została zajęta w połowie XIII w. przez Marchię Brandenburską, którą utworzył margrabia Albrecht Niedźwiedź w połowie XII w. z ziem Marchii Północnej, powołanej we wschodniej Saksonii nad dolną Łabą w drugiej połowie X w. w celu podboju ziem Słowian Połabskich. Prowadzono na ogromną skalę badania z zakresu archeologii, historii, historii sztuki, etnografii, kulturoznawstwa, aby znaleźć, opisać i upowszechnić opinii publicznej dowody materialne wytworzone przez autochtoniczną ludność polską, która miała tam przetrwać aż do XVIII w., a ich dzieło obrony polskości tych ziem mieli kontynuować osadnicy z Wielkopolski w XIX w.<sup>28</sup>. „Tradycję, która ostała się w prochach ziem naszych praojców, należy z całym pietyzmem zachować i uszanować jako to, co w tej strasznej tysiącletniej zawierusze uszło szczęśliwie zagładzie, a co dla nas jest bezcenne i święte”<sup>29</sup>.

<sup>26</sup>M. KIELCZEWSKA, A. GRODEK, *Odra – Nisa najlepsza granica Polski*, Poznań 1945; M. SZCZANIECKI, *Z dziejów polskości na Ziemi Lubuskiej*, Poznań 1948; M. SZCZANIECKI, S. ZAJCHOWSKA (red.), *op. cit.*; K. MAŁEJCZYŃSKI, *Polskość Ziemi Zachodnich*, Warszawa 1954; S. ZAJCHOWSKI, F. BARCIŃSKI, B. KRYGOWSKI (red.), *Województwo zielonogórskie*, Poznań 1961; J. GRZELAK, *Kierunki rozwoju gospodarczego Ziemi Lubuskiej*, „Zeszyty WUML”, 1966, nr 2; J. WĄSICKI (red.), *Pierwsze lata Ziemi Lubuskiej w Polsce Ludowej*, Poznań 1967; *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą* (województwo zielonogórskie), t. 1: *Ziemia Lubuska, Nowa Marchia, Wielkopolska*, red. Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki, Zielona Góra 1967; A. TOCZEWSKI, *Paradygmaty tożsamości lubuskiej*, [w:] *Ziemia Lubuska. Studia nad tożsamością regionu*, s. 27–28.

<sup>27</sup>M. SZCZANIECKI, W. KORCZ, *Dzieje Ziemi Lubuskiej w wypisach*, Warszawa 1958, s. 5.

<sup>28</sup>M. SZCZANIECKI, *op. cit.*, s. 20; W. KORCZ, *Tradycje polskości na Ziemi Lubuskiej*, [w:] *Pierwsze lata Ziemi Lubuskiej w Polsce Ludowej*, s. 20–21; J. BURSZTA, *Ziemia Lubuska – spojrzenie etnograficzne*, [w:] *Ludność rodzima na Ziemi Lubuskiej*, „Zeszyty Lubuskie”, 1970, nr 10, s. 10–12; P. MNICHOWSKI, *Ziemia Lubuska oskarża*, Warszawa 1978, s. 5; A. MARKIEWICZ, *Problemy społeczno-polityczne i gospodarcze wsi lubuskiej 1945–1975*, Warszawa 1981, s. 6; *Województwo zielonogórskie*, wstęp; *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą*, t. 1, s. 6.

<sup>29</sup>S. ZAJCHOWSKI, B. KRYGOWSKI, *Ziemia Lubuska. Opis geograficzny i gospodarczy*, Poznań 1946, s. 10.

Jak najszybszym osadnictwem i zagospodarowaniem Ziemi Odzyskanych mocno były zainteresowane władze komunistyczne, które stale podkreślały ich wartość w stosunku do utraconych Ziemi Wschodnich<sup>30</sup>. Pierwszy sekretarz Polskiej Partii Robotniczej, wicepremier i minister ds. Ziemi Odzyskanych Władysław Gomułka uważał, że „Ziemie Zachodnie to nasza przyszłość. Bogate są te nasze prastare ziemie piastowskie”<sup>31</sup>. Jednocześnie podnoszono, że ziemie te były zacołane gospodarczo w państwie niemieckim, że zostały bardzo mocno zniszczone w czasie działań wojennych, choć nie wspomniano o dewastacji ze strony Armii Czerwonej tak w czasie działań wojennych, jak i po ich zakończeniu, i dopiero po przejęciu ich przez państwo polskie zostały uprzemysłowione<sup>32</sup>. Ziemie Odzyskane miały stanowić bastion polityczny, gospodarczy i społeczny komunistów, którzy pośpiesznie organizowali terenowe oddziały partyjne. Nie chcieli dopuścić, aby tereny ponemieckie opanowały ugrupowania niepodległościowe. PPR wspierała ugrupowania zależne: Polską Partię Socjalistyczną, Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Demokratyczne na Ziemi Lubuskiej, a zwalczała legalną opozycję w postaci Polskiego Stronnictwa Ludowego<sup>33</sup>. Nie zamierzała jednak pozbywać się wpływu na przemiany społeczno-polityczne i gospodarcze na wsi lubuskiej, nawet na rzecz prokomunistycznych ludowców<sup>34</sup>. Ziemię lubuską zasiedlano wyłącznie Polakami z Kresów Wschodnich, centralnej Polski i Zachodu. Rocznik statystyczny z 1957 r. podawał następujący skład pochodzenia ludności województwa zielonogórskiego (560,6 tys. osób): z województwa poznańskiego 119,2 tys. (21,3%), Mazowsza 80,5 (14,4%), Pomorza 2,6 (0,5%), Śląska 8,0 (1,4%), Kresów Wschodnich 230,6 (41,1%), Zachodu 15,5 (2,8%), autochtoni 15,9 (2,8%), brak danych 6,4 (1,1%)<sup>35</sup>. Osadnicy polscy wywodzili się też z robotników przymusowych i jeńców wojennych, których po wojnie miało pozostać na ziemi lubuskiej około 30–40 tys.<sup>36</sup>. Proces inte-

<sup>30</sup>K. MAMAK, *Osadnictwo wojskowe na Ziemi Lubuskiej*, Poznań 1979, s. 12–15.

<sup>31</sup>Z. MISIOŁEK, F. PASTWA, *op. cit.*, s. 170.

<sup>32</sup>J. GRZELAK, *op. cit.*, s. 7–9; W. KORCZ, *Studia z dziejów Ziemi Lubuskiej*, s. 33; G. LABUDA, *op. cit.*, s. 435–436; B. KUCHARSKI, P. MALUŚKIEWICZ, *op. cit.*, s. 35.

<sup>33</sup>H. SZCZEGÓŁA, *op. cit.*, s. 57; A. MARKUSFELD, *Kształtowanie się życia politycznego na Ziemi Lubuskiej w latach 1945–1947*, [w:] *Pierwsze lata Ziemi Lubuskiej w Polsce Ludowej*, s. 88–92; R. MEJNARTOWICZ, *Walka z reakcyjnym podziemiem na Ziemi Lubuskiej w latach 1945–1948*, [w:] *Pierwsze lata Ziemi Lubuskiej w Polsce Ludowej*, s. 125–128; E. HŁADKIEWICZ, *op. cit.*, s. 174–177; B. BIEGALSKI, *Uwarunkowania społeczno-polityczne na Środkowym Nadodrzu po II wojnie światowej*, [w:] *Ziemia Lubuska. Studia nad tożsamością regionu*, s. 175–177.

<sup>34</sup>A. MARKIEWICZ, *op. cit.*, s. 5.

<sup>35</sup>W. BOREJKO, *Stosunki ludnościowe*, [w:] *Województwo zielonogórskie*, s. 226–227.

<sup>36</sup>W. LEMIESZ, *Rola byłych polskich robotników przymusowych i byłych jeńców w zagospodarowywaniu Ziemi Lubuskiej w świetle literatury pamiętnikarskiej*, [w:] *Pierwsze lata*

gracji społecznej był bardzo trudny. Antagonizmy regionalne, odmienność zwyczajów i obyczajów, poziom kultury stwarzały rozmaite komplikacje, a nawet konflikty wśród osadników<sup>37</sup>. „Repolonizacja ziem przywróconych Macierzy stała się naczelnym zadaniem partii, państwa, narodu”<sup>38</sup>. Władze komunistyczne przystąpiły do wysiedleń ludności niemieckiej za Odrę i Nysę Łużycką jeszcze przed decyzjami Konferencji Poczdamskiej w tej sprawie, aby przyspieszyć osadnictwo polskie. Zadanie to, powierzone Ludowemu Wojsku Polskiemu zostało wykonane w czasie od 22 czerwca do połowy lipca 1945 r. na ziemi lubuskiej, wysiedlając około 240 tys. Niemców<sup>39</sup>.

Staraniem PPR, Naczelne Dowództwo LWP rozkazem z 3 czerwca 1945 r. na tereny przygraniczne m.in. w powiatach: Sulęcín, Rzepin, Gubin, Krosno Odrzańskie, Żagań, Żary skierowało liczne rzesze żołnierzy i oficerów, aby przejmowali „odpowiedzialność nie tylko za obronę granic, ale za tworzenie na nich dostatku materialnego i rozwój kulturalny. Przybyli na nie jako autentyczni gospodarze, znacznie lepiej od innych przygotowani psychicznie i moralnie do wypełnienia nowej roli na terenach przygranicznych”<sup>40</sup>. „Promieniujący siłą i mocnym duchem narodowym” osadnicy wojskowi skupili się w Związku Osadników Wojskowych, który wszedł później w skład Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. ZBoWiD i LWP mocno wpływały na lokalne życie polityczne, gospodarcze, społeczne, kulturalne i oświatowe<sup>41</sup>. „Oprócz spełnienia zadań zabezpieczająco-obronnych, osadnicy wojskowi na Ziemi Lubuskiej angażowali się we wszystkie poczynania społeczno-polityczne i gospodarcze”, zajmując najważniejsze funkcje w kręgach lokalnych władz wojewódzkich<sup>42</sup>.

Jednym z argumentów polskiej delegacji na Konferencję Poczdamską w 1945 r. w sprawie granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie Łużyckiej, uzasadniających prawo Polski do przejęcia ziem niemieckich do Odry i Nysy Łużyckiej, było ich zamieszkiwanie przez autochtoniczną ludność polską. Przewodniczący Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut w liście do uczestników kongresu autochtonów w listopadzie 1946 r., w którym

---

*Ziemi Lubuskiej w Polsce Ludowej*, s. 116; B. KUCHARSKI, P. MALUŚKIEWICZ, *op. cit.*, s. 34.

<sup>37</sup>A. MARKUSFELD, *op. cit.*, s. 78; J. BURSZTA, *op. cit.*, s. 14–15.

<sup>38</sup>K. MAMAK, *op. cit.*, s. 14.

<sup>39</sup>H. DOMINICZAK, *op. cit.*, s. 67–69; B. KUCHARSKI, P. MALUŚKIEWICZ, *op. cit.*, s. 35 (podają, że z ziemi lubuskiej do 1950 r. wysiedlono 90 tys. Niemców); B. BIEGALSKI, *op. cit.*, s. 168–169 (podaje, że po zakończeniu działań wojennych na ziemi lubuskiej zostało około 350 tys. Niemców); zob. też szerzej: B. NITSCHKE, *Wysiedlenie ludności niemieckiej z Polski w latach 1945–1949*, Zielona Góra 1999.

<sup>40</sup>K. MAMAK, *op. cit.*, s. 6.

<sup>41</sup>H. DOMINICZAK, *op. cit.*, s. 61.

<sup>42</sup>K. MAMAK, *op. cit.*, s. 142, 243–248.

uczestniczyły najwyższe władze partyjno-państwowe, napisał: „Długo czekaliśmy rozdzieleni przez wrogą przemoc germańską na Wasz powrót i zjednoczenie z macierzą”<sup>43</sup>. W rzeczywistości władze komunistyczne dyskryminowały autochtonów, co wynikało z ich niewłaściwego pochodzenia klasowego, nieodpowiednich poglądów politycznych, przywiązania do regionalizmu, rzekomego przesiąknięcia kulturą niemiecką<sup>44</sup>. Zgodnie z zarządzeniem ministra Ziem Odzyskanych z 6 kwietnia 1945 r. powołano komisje weryfikacyjne, a 28 kwietnia ukazała się ustawa o przyznawaniu obywatelstwa polskiego osobom narodowości polskiej, zamieszkującym Ziemię Odzyskaną. Na jej podstawie obywatelstwo mogła otrzymać osoba, która: „1. Przed 1 stycznia 1945 r. zamieszkiwała Ziemię Odzyskaną; 2. Udowodni swoją polskość przed komisją weryfikacyjną; 3. Złoży deklarację wierności narodowi i państwu polskiemu”<sup>45</sup>. W skład komisji wchodził przedstawiciel lokalnych władz, partii politycznych, organizacji społeczno-kulturalnych, np. Związku Nauczycielstwa Polskiego i PZZ, związków zawodowych, aparatu bezpieczeństwa i od trzech do pięciu przedstawicieli autochtonów. Wniosek o przynależność do narodu polskiego mogła złożyć osoba, która znała język polski, posiadała polsko brzmiące nazwisko, szczególnie imię lub imiona, kultywowała polskie tradycje narodowe, głównie jednak interesowano się jej zachowaniem w czasie II wojny światowej.

Na ziemi lubuskiej zostało zweryfikowanych w latach 1945–1948 blisko 14 tys. osób<sup>46</sup>. Jak zwykle przy takim procesie dochodziło do wielu nadużyć. Już przed 1946 r. odnotowano samowolne weryfikacje nawet wśród samych autochtonów. Z tego względu zdarzały się przypadki niesłusznego pozbawiania Polaków majątków i wydalania do Niemiec<sup>47</sup>. Ciekawe jest to, że po przejściu frontu radzieckiego to polscy autochtoni, jeńcy wojenni czy robotnicy przymusowi na ziemi lubuskiej sami często inicjowali załóżki władz lokalnych<sup>48</sup>. Władze komunistyczne na ziemi lubuskiej pomijały ich przy zatrudnianiu w administracji lokalnej, awansowaniu w zakładach pracy, przyjmowaniu do organizacji społeczno-politycznych, konfiskowały bezprawnie majątek prywatny, odmawiały im kredytów bankowych, zapomóg i rent z instytucji opieki społecznej, utrudniały nawet dostęp do szkół średnich młodzieży autochtonicznej<sup>49</sup>. Mimo uchwał Komitetu Centralnego

<sup>43</sup> J. BENYSKIEWICZ, *Zmiany w położeniu ludności autochtonicznej Ziemi Lubuskiej po 1945 r.*, [w:] *Pierwsze lata Ziemi Lubuskiej w Polsce Ludowej*, s. 186.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 183.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 184.

<sup>46</sup> H. DOMINICZAK, *op. cit.*, s. 18.

<sup>47</sup> J. BENYSKIEWICZ, *op. cit.*, s. 185–186.

<sup>48</sup> H. SZCZEGÓŁA (red.), *Źródła...*, s. 8.

<sup>49</sup> J. BENYSKIEWICZ, *op. cit.*, s. 186–187; H. SZCZEGÓŁA, *op. cit.*, s. 60.



Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w latach 1950–1955 do komitetów wojewódzkich o zaprzestanie nękania autochtonów, dopiero po 1956 r. częściowo naprawiono krzywdy im wyrządzone<sup>50</sup>. Należy też wspomnieć, że ludność napływowa na ziemi lubuskiej była nastawiona wobec nich nieprzychylnie<sup>51</sup>. Czy ludność autochtoniczna na ziemi lubuskiej stanowiła zagrożenie? Raczej nie, ponieważ była to w ponad 70% ludność wiejska. Ponadto polscy autochtoni pochodzili z Wielkopolski i zamieszkiwali głównie wzdłuż granicy polsko-niemieckiej z 1919 r. (Skwierzyna, Babimost, Międzyrzecz). Osiedlili się tam w XIX i XX w., zaczynając jako robotnicy sezonowi w rolnictwie, rzadziej przemysłowi albo drobni rzemieślnicy<sup>52</sup>. Na sesji naukowej zorganizowanej z okazji dwudziestolecia wyzwolenia ziemi lubuskiej I sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze Tadeusz Wieczorek mówił, że po 1945 r. „Polacy z różnych stron kraju i świata spotkali się na tych pięknych piastowskich rubieżach z Polakami, którzy tutaj przetrwali wieki brutalnej germanizacji [i polskiej weryfikacji – przyp. D.M.], by podjąć historyczną misję zjednoczenia Ziemi Lubuskiej z Macierzą, przywrócenia jej polskiego oblicza, odbudowy zniszczonej wojną polskiej gospodarki, rozwijania polskiej oświaty i kultury”<sup>53</sup>.

W październiku 1947 r. przedstawiciele terenowych struktur partyjnych PPR na spotkaniu w Gorzowie Wielkopolskim omawiali „węzłowe problemy społeczne i gospodarcze Ziemi Lubuskiej”, aspirując do powołania samodzielnego województwa z siedzibą w Gorzowie<sup>54</sup>. W czasie prac nad reformą administracyjną na łamach „Przeglądu Zachodniego” zarysowały się dwa stanowiska: 1) mimo słabości ekonomicznej planowanego województwa zielonogórskiego powinno ono powstać, ponieważ zaktywizowałoby to jego teren; 2) ziemia lubuska nie stanowiła samodzielnej jednostki administracyjno-gospodarczej, gdyż jest naturalnym zapleczem Wielkopolski. Nawet zwolennicy samodzielnosci ziemi lubuskiej uważali, że bez jej powiększenia o północne powiaty z Dolnego Śląska planowane wojewódz-

<sup>50</sup>J. BENYSKIEWICZ, *op. cit.*, s. 186–187.

<sup>51</sup>*Ibidem*, s. 182.

<sup>52</sup>J. BENYSKIEWICZ, *op. cit.*, s. 188 (liczba autochtonów na ziemi lubuskiej w latach 1947–1964 wahała się od 8 do 8,5 tys., powiaty: Sulęcín 13, Słubice 83, Sulechów około 3300, Międzyrzecz około 2100, Skwierzyna około 700, Gorzów 105, Zielona Góra 95, Nowa Sól 282, Świebodzin 223, Strzelce Krajeńskie 112, Wschowa 148, Krosno Odrzańskie 139, Żary 224, Szprotawa 149, Głogów 274); W. BOREJKO, *op. cit.*, s. 234; W. KORCZ, *Tradycje polskości polskości na Ziemi Lubuskiej*, s. 27–29; B. KUCHARSKI, P. MALUŚKIEWICZ, *op. cit.*, s. 33.

<sup>53</sup>T. WIECZOREK, *Wystąpienie na rozpoczęcie sesji naukowej w Zielonej Górze*, [w:] *Pierwsze lata Ziemi Lubuskiej w Polsce Ludowej*, s. 11.

<sup>54</sup>H. SZCZEGÓŁA, *op. cit.*, s. 70.

two mogłoby sobie nie poradzić<sup>55</sup>. Spory toczyły się też o przyszłą siedzibę stolicy województwa. Mimo atutów Gorzowa jako znaczącego ośrodka administracyjnego, gospodarczego i kulturalnego wybrano Zieloną Górę, preferując jej centralne położenie i znaczenie komunikacyjne. Mógł też o tym zdecydować memoriał wojewody poznańskiego z 1948 r. przygotowany przez Instytut Zachodni w Poznaniu, w którym napisano, że ziemia lubuska z powodów strategicznych, komunikacyjnych, administracyjnych i kulturowych powinna zostać w województwie poznańskim, a peryferyjne położenie Gorzowa dyskwalifikowało go jako centrum nowego województwa<sup>56</sup>.

W czerwcu 1950 r. zostało utworzone województwo zielonogórskie, w którego skład weszła ziemia lubuska z województwa poznańskiego z wyjątkiem powiatów pilskiego i trzcianeckiego oraz pięć powiatów z województwa wrocławskiego: Żagań, Żary, Szprotawa, Głogów, Koźuchów. Po utworzeniu województwa zielonogórskiego przyjęło się jego obszar określać ziemią lubuską<sup>57</sup>. Wówczas odezwały się głosy protestu środowiska poznańskiego. Ziemia lubuska miała „starą tradycję historyczną i związana była z ziemią nadodrzańską o kluczowym znaczeniu i decydującej roli w historii zmagania żywiołu słowiańskiego z ekspansją germańską. Tymczasem jednak ziemie te oddzielono od województwa poznańskiego i utworzono z nich nowe województwo zielonogórskie, dodając do niego w roku 1950 dalszych 5 powiatów dolnośląskich lub łużyckich. W takich warunkach nazwa ‘Ziemi Lubuskiej’ stała się właściwie bezzasadna. Pod względem historycznym, a nawet geograficznym większa część terytorium województwa zielonogórskiego nosi dziś charakter śląski, a dwa powiaty lubuskie na 18 ogółem nie mogą nadawać tonu całości”<sup>58</sup>. Widać z tego, że decyzją polityczną został wykreowany nowy region po II wojnie światowej, składający się z części historycznej ziemi lubuskiej (Sulęcín, Rzepin, Słubice, Torzym) i peryferyjnych ziem historycznych – Wielkopolski (Piła, Trzcianka, Wschowa, Skwierzyna,

<sup>55</sup>A. TRZNADEL, *Zmiany podziału administracyjnego Ziemi Lubuskiej*, [w:] *Pierwsze lata Ziemi Lubuskiej w Polsce Ludowej*, s. 153–154.

<sup>56</sup>D. R. RYMAR, *op. cit.*, s. 208–210.

<sup>57</sup>A. WĘDZKI, *op. cit.*, s. 21; A. TRZNADEL, *op. cit.*, s. 158; G. LABUDA, *op. cit.*, s. 441; E. HŁADKIEWICZ, *op. cit.*, s. 6; W. KORCZ, *Studia z dziejów Ziemi Lubuskiej*, s. 8–11; idem, *Tradycje polskości na Ziemi Lubuskiej*, s. 21; P. MNICHOWSKI, *op. cit.*, s. 5; J. BURSZA, *op. cit.*, s. 14; A. MARKIEWICZ, *op. cit.*, s. 6; *Wodami Polski na Ziemię Lubuską*, Zielona Góra 1958, s. 1; S. KOZŁOWSKI (red.), *Surowce mineralne Ziemi Lubuskiej*, Warszawa 1978, s. 7; J. GRZELAK, *op. cit.*, s. 6; W. LEMIESZ, *Miejsca martyrologii na Ziemi Lubuskiej*, Poznań 1969, s. 5, 30; K. SOB CZAK, *op. cit.*, s. 30; C. BRUDZIŃSKI, *Towarzystwa naukowe, stowarzyszenia naukowo-techniczne i kulturalne Ziemi Lubuskiej*, Warszawa 1976, s. 6; H. DOMINICZAK, *op. cit.*, s. 6; A. DUBOWSKI, *Ziemia Lubuska*, Warszawa 1955, s. 3.

<sup>58</sup>S. ZAJCHOWSKA, *Nad środkową Odrą i dolną Wartą*, Poznań 1959, s. 6.

Międzyrzecz, Babimost), Dolnego Śląska (Zielona Góra, Sulechów, Nowa Sól, Bytom Odrzański Świebodzin, Krosno Odrzańskie, Głogów, Szprotawa, Kozuchów, Żagań), Dolnych Łużyc (Żary, Gubin, Lubsko) i Nowej Marchii (Gorzów, Strzelce Krajeńskie).

Władze partyjne, szczególnie po utworzeniu województwa zielonogórskiego w 1950 r., sprzyjały inicjatywom środowisk lokalnych w organizacji życia społeczno-kulturalnego. KW PZPR w Zielonej Górze „popierał inicjatywy kulturotwórcze i aspiracje naukowe inteligencji województwa. Działalność kulturalna, oświatowa i naukowo-badawcza wywarła w dwudziestoleciu, które mija, ogromny wpływ na procesy integracyjne, na kształtowanie się zdrowego patriotyzmu i dumy z naszych dokonań na tych ziemiach, które wszyscy pokochaliśmy z głębi serca”<sup>59</sup>. W 1952 r. wyszedł pierwszy numer „Gazety Zielonogórskiej”, pierwszego samodzielnego dziennika w województwie zielonogórskim<sup>60</sup>. Po reformie administracyjnej w 1975 r. „Gazeta Zielonogórska” zmieniła nazwę na „Gazetę Lubuską”, co miało w świadomości mieszkańców podkreślać jedność ziemi lubuskiej podzielonej na województwa zielonogórskie i gorzowskie. „Jednak powstanie województwa gorzowskiego spotęgowało animozje gorzowsko-zielonogórskie”<sup>61</sup>. W 1957 r. I Sejmik Kultury Lubuskiej powołał Lubuskie Towarzystwo Kultury, którego organem zostało „Nadodrze”. „Specjalnie zaniechano nazwy ‘Ziemia Lubuska’, ponieważ ze zlepku kultur, obyczajów i tradycji ponad 600 tys. ludzi nie wytworzyły się jeszcze wspólne nowe wartości kulturowe na nich oparte”<sup>62</sup>. LTK podjęło się roli czynnika wiodącego w rozwoju kulturalnym ziemi lubuskiej, a głównym celem była integracja mieszkańców województwa zielonogórskiego pod względem kulturalnym, społecznym i ekonomicznym<sup>63</sup>. Z działającego przy LTK ośrodka naukowo-badawczego wyłoniło się w 1964 r. Lubuskie Towarzystwo Naukowe, które przejęło od LTK wydawanie „Rocznika Lubuskiego”<sup>64</sup>. Staraniem środowiska naukowego Zielonej Góry w 1965 r. powstała Wyższa Szkoła Inżynierska, która została przekształcona w 1996 r. w Politechnikę Zielonogórską. Następnie w 1971 r. rozpoczęła działalność Wyższa Szkoła Nauczycielska, która dwa lata później została przemianowana na Wyższą Szkołę Pedagogiczną. Ogromnym sukcesem w skali regionu stało się powołanie w 2001 r. Uniwersytetu Zielonogórskiego, z połączenia Politechniki Zielonogórskiej i Wyższej Szkoły

<sup>59</sup>T. WIECZOREK, *op. cit.*, s. 13.

<sup>60</sup>A. K. PIASECKI, *Lubuska czwarta władza*, Zielona Góra 2000, s. 16–17.

<sup>61</sup>*Ibidem*, s. 30.

<sup>62</sup>R. KONAREK, *O „Nadodrzu”*, [w:] *O kulturze i literaturze Ziemi Lubuskiej*, Prace Koła Naukowego Polonistów Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1970, s. 13.

<sup>63</sup>C. BRUDZIŃSKI, *op. cit.*, s. 9–16, 114.

<sup>64</sup>A. K. PIASECKI, *op. cit.*, s. 106.

Pedagogicznej. Znaczącą rolę w kształtowaniu świadomości regionalnej odgrywa również Muzeum Ziemi Lubuskiej jako samodzielna jednostka od 1957 r. W 1951 r. zainaugurował swoją działalność artystyczną Miejski Teatr Zielonogórski, a od 1964 r. Teatr Lubuski. Ambicje lokalnego środowiska muzycznego doprowadziły do utworzenia w 1956 r. Zielonogórskiej Orkiestry Symfonicznej, która w 1974 r. dała początek Filharmonii Zielonogórskiej. Przymiotnik „lubuski” stał się bardzo popularny w nazewnictwie instytucji, organizacji i przedsiębiorstw w województwie zielonogórskim: np. Lubuskie Towarzystwo Fotograficzne, Lubuskie Towarzystwo Muzyczne, Lubuski Zespół Pieśni i Tańca, Lubuski Klub Filmowy, Aeroklub Ziemi Lubuskiej, Lubuski Uniwersytet Ludowy, Lubuska Wytwórnia Win, Lubuska Wytwórnia Wódek Gatunkowych, Lubuskie Zakłady Aparatów Elektrycznych, Lubuskie Zakłady Drobiarskie, Lubuska Fabryka Zgrzeblarek Elektrycznych, Lubuszanin Drezdenko. Przymiotnik lubuski był częściej stosowany w Zielonej Górze niż w Gorzowie Wielkopolskim<sup>65</sup>.

Kiedy w czerwcu 1975 r. po kolejnej reformie administracyjnej podzielono województwo zielonogórskie na gorzowskie (włączono Myślibórz, Choszczno, Dębno z województwa szczecińskiego i Międzychód z poznańskiego) i zielonogórskie (włączono Wolsztyn, Zbąszyń, Siedlec z województwa poznańskiego, a odłączono Głogów do legnickiego, Wschowę i Szlichtyngową do leszczyńskiego), to nazywano te obszary nadal ziemią lubuską. Intencją władz centralnych w tym czasie było ostateczne rozbiecie więzi terytorialnych i maksymalne podporządkowanie procesu decyzyjnego woli centrum, a ściślej mówiąc KC PZPR. Zarazem system 49 województw przyczynił się do zahamowania rozwoju kraju<sup>66</sup>. Zmiany administracyjne w 1975 r. wprowadziły ferment w kształtowaniu świadomości regionalnej na ziemi lubuskiej. Okazało się, że województwo zielonogórskie, zwane ziemią lubuską, nie posiada jej historycznej części, a zdecydowana większość to historyczne ziemie śląska. „Nazywanie tych nabytków Ziemią Lubuską stało się niezręczne i zaczęto tego unikać. W Zielonogórskim coraz popularniejsza stawała się nazwa Środkowe Nadodrze”<sup>67</sup>. Zostało zaproponowane też

<sup>65</sup>A. TOCZEWSKI, *op. cit.*, s. 28.

<sup>66</sup>L. MŁYŃCZYK, *Piętnaście lat decentralizacji w III RP – sukces czy porażka?*, [w:] *Piętnaście lat doświadczeń polskiej transformacji*, red. W. Hładkiewicz, M. Szczerbiński, Zielona Góra, s. 181–182.

<sup>67</sup>H. SZCZEGÓŁA, *Zielona Góra jako ośrodek regionalny i ponad regionalny*, „Studia Zielonogórskie”, 1997, t. 3, s. 39; zob. też: W. KORCZ, *Ziemia Lubuska czy Środkowe Nadodrze*, „Studia Zielonogórskie”, 1997, t. 3, s. 45; K. BARTKIEWICZ, *Trudny wybór, ale chyba jednak Środkowe Nadodrze*, „Studia Zielonogórskie”, 1997, t. 3, s. 10–12; M. ECKIERT, *Czy Środkowe Nadodrze jest regionem a Zielona Góra jego stolicą*, „Studia Zielonogórskie”, 1997, t. 3, s. 18–19; C. FIEDOROWICZ, *Czy Zielona Góra jest ośrodkiem*

inne określenie dla obszaru nowego województwa zielonogórskiego – Śląsk Lubuski<sup>68</sup>. Obie te nazwy nie zyskały akceptacji mieszkańców województwa zielonogórskiego, podobnie jak znacznej części regionalnych środowisk opiniotwórczych<sup>69</sup>. Wraz z utworzeniem w Gorzowie Wielkopolskim stolicy województwa z całą mocą odżył skrywany od 1950 r. antagonizm z Zieloną Górą, którą oskarżano o rozwój ekonomiczny i kulturalny kosztem regionu oraz o zawłaszczenie stołeczności<sup>70</sup>. W Gorzowie zaczęto unikać nazwy ziemia lubuska, aby podkreślić swoją niezależność, chociaż w skład województwa gorzowskiego wchodziły jej ziemie historyczne. Należy przyznać, że Zielona Góra, zostając stolicą województwa zielonogórskiego w 1950 r., wykorzystwała ówczesną decyzję polityczną, aby wyrosnąć na rzeczywistą stolicę regionu lubuskiego.

W latach 1945–1989 władze komunistyczne utrudniały swobodne kształtowanie tożsamości regionalnej na ziemi lubuskiej poprzez częste zmiany jej terytorialnego kształtu, wywołanie antagonizmu Zielona Góra–Gorzów Wielkopolski, ingerowanie w proces kulturotwórczy, dyskryminację autochtonów, manipulowanie świadomością historyczną, odrzucenie przeszłości historycznej sprzed 1945 r.<sup>71</sup>. Dopiero po odzyskaniu suwerenności przez Polskę w 1989 r. i przywróceniu samorządu terytorialnego w 1990 r. na szczeblu gminy, a w 1998 r. powiatu i województwa, społeczności lokalne uzyskały możliwość rzeczywistego wpływania na swój rozwój. Celem reformy samorządowo-administracyjnej w 1998 r. było utworzenie dużych regionów, które posiadałyby odpowiedni potencjał rozwojowy w układzie międzynarodowym, jak i wewnątrzpaństwowym. Rząd planował zlikwidowanie 49 małych województw i utworzenie 12 w oparciu o kryteria ekonomiczne i historyczno-geograficzne<sup>72</sup>. Tereny województw zielonogórskiego i gorzowskiego zostały podzielone pomiędzy Pomorze Zachodnie, Wielkopolskę i Dolny Śląsk. W trakcie przygotowań do reformy terytorialnej kraju

---

regionalnym, „Studia Zielonogórskie”, 1997, t. 3, s. 23; J. MUSZYŃSKI, *Problemy z „lubuskim” sztyldem*, „Studia Zielonogórskie”, 1997, t. 3, s. 31.

<sup>68</sup>A. TOCZEWSKI, *op. cit.*, s. 37.

<sup>69</sup>Z. CZARNUCH, *Niech się stanie region lubuski*, „Studia Zielonogórskie”, 1997, t. 3, s. 16–17; S. KOWALSKI, *Gdzie leży Ziemia Lubuska*, „Studia Zielonogórskie”, 1997, t. 3, s. 29–30; A. SIATECKI, *Polesie albo las odrzański*, „Studia Zielonogórskie”, 1997, t. 3, s. 40; J. TOPOLSKI, *Jestem za Ziemią Lubuską*, „Studia Zielonogórskie”, 1997, t. 3, s. 43–44; G. CHMIELEWSKI, *Region in statu nascendi*, „Studia Zielonogórskie”, 1998, t. 4, s. 19–20.

<sup>70</sup>Z. CZARNUCH, *Na tropie tożsamości Ziemi Torzymskiej*, [w:] *Ziemia Lubuska. Studia nad tożsamością regionu*, s. 79–80; A. TOCZEWSKI, *op. cit.*, s. 30; D. A. RYMAR, *op. cit.*, s. 206–208; Nie podcinać skrzydeł, „Gazeta Lubuska”, nr 15, 19 I 1998, s. 2; Nie rzucim ziemi, „Gazeta Lubuska”, nr 20, 24–25 I 1998, s. 14.

<sup>71</sup>A. TOCZEWSKI, *op. cit.*, s. 36.

<sup>72</sup>L. MŁYŃCZYK, *op. cit.*, s. 186.

mieszkańcy ziemi lubuskiej zademonstrowali władzom państwowym swoją odrębność regionalną, tak w Zielonej Górze, jak i w Gorzowie<sup>73</sup>. Wariant powołania wspólnego województwa lubuskiego budził początkowo znaczne opory w Gorzowie, w którym ponownie pojawiły się zarzuty o chęci dominacji Zielonej Góry<sup>74</sup>. Gorącym zwolennikiem jedności ziemi lubuskiej była „Gazeta Lubuska”, która od stycznia 1998 r. rozpoczęła kampanię medialną po tytule „Nasz dom nad Odrą i Wartą”<sup>75</sup>, gdzie prezentowali swoje stanowiska przedstawiciele regionalnych środowisk opiniotwórczych. Redakcja przygotowała ankietę dla swoich czytelników w sprawie reformy terytorialnej, w której na blisko 11 tys. odpowiedzi 51,8% było za województwem zachodnim (lubuskim), przy czym 11,4% w Gorzowskim, a 62% w Zielonogórskim<sup>76</sup>. Z inicjatywy Sejmiku Samorządowego województwa zielonogórskiego utworzono Stowarzyszenie na rzecz Promocji i Powołania Regionu Zielonogórskiego (od marca Województwa Lubuskiego), które przystąpiło do zbierania podpisów pod obywatelskim projektem ustawy o utworzeniu województwa lubuskiego (zebrano 110 tys. podpisów)<sup>77</sup>. Natomiast w Gorzowie powołano Forum Sojuszu Wojewódzkiego<sup>78</sup>. Przełom na drodze do wspólnego województwa nastąpił na spotkaniu parlamentarzystów zielonogórskich i gorzowskich 13 marca 1998 r. w Gościkowie-Paradyżu, gdzie została podpisana deklaracja, że siedzibą wojewody będzie Gorzów, a marszałka samorządu wojewódzkiego – Zielona Góra<sup>79</sup>. W dniu 1 stycznia 1999 r. powstało województwo lubuskie z większości terenów województw gorzowskiego (odłączono do zachodniopomorskiego Barlinek, Choszczno, Dębno, Myślibórz, a do wielkopolskiego Międzybórz) i zielonogórskiego (odłączono

<sup>73</sup>Pozwólcie się nam różnić, „Gazeta Lubuska”, nr 1, 2 I 1998, s. 5; Obronić województwo, „Gazeta Lubuska”, nr 7, 9 I 1998, s. 2; Wielkie reformowanie, „Gazeta Lubuska”, nr 12, 15 I 1998, s. 4; Dzieje map lubuskich, „Gazeta Lubuska”, nr 14, 17–18 I 1998, s. 8; Łączy nas wszystko, „Gazeta Lubuska”, nr 46, 24 II 1998, s. 4; Labilny Lubuszanin, „Gazeta Lubuska”, nr 52, 3 III 1998, s. 4; Musimy wygrać, „Gazeta Lubuska”, nr 60, 12 III 1998, s. 4; Lubuskie podpisy, „Gazeta Lubuska”, nr 74, 25 III 1998, s. 3.

<sup>74</sup>Nasz dom nad Odrą i Wartą, „Gazeta Lubuska”, nr 17, 21 I 1998, s. 17; Lubuski szczyt, „Gazeta Lubuska”, nr 18, 22 I 1998, s. 3; Pakt ostatniej szansy, „Gazeta Lubuska”, nr 28, 3 II 1998, s. 5; Lubuski szczyt, „Gazeta Lubuska”, nr 31, 6 II 1998, s. 1–2; Forum Sojuszu Wojewódzkiego, „Gazeta Lubuska”, nr 35, 11 II 1998, s. 2; Kierunek Szczecin, „Gazeta Lubuska”, nr 36, 12 II 1998, s. 5.

<sup>75</sup>Nasz dom nad Odrą i Wartą, „Gazeta Lubuska”, nr 14, 17–18 I 1998, s. 6.

<sup>76</sup>Nasz dom nad Odrą i Wartą, „Gazeta Lubuska”, nr 50, 28 II–1 III 1998, s. 10.

<sup>77</sup>Musimy wygrać, „Gazeta Lubuska”, nr 60, 12 III 1998, s. 4; R. G. MAKAROWICZ, *Stowarzyszenie na Rzecz Promocji i Powołania Województwa Lubuskiego*, [w:] *Ziemia Lubuska. Studia nad tożsamością regionu*, s. 17–22.

<sup>78</sup>Forum Sojuszu Wojewódzkiego, „Gazeta Lubuska”, nr 35, 11 II 1998, s. 2.

<sup>79</sup>Lubuska ugoda, „Gazeta Lubuska”, nr 62, 14–15 III 1998, s. 2.

do wielkopolskiego Wolsztyn) oraz przyłączono Szlichtyngowę i Wschowę ze zlikwidowanego województwa leszczyńskiego.

Na zakończenie warto zacytować opinię wojewody poznańskiego Macieja Musiała w sprawie utworzenia województwa lubuskiego: „Być może z punktu widzenia Gorzowa i Zielonej Góry istnieją ważne przesłanki do tworzenia takiego województwa, jednak z punktu widzenia ogólnopolskiego [patrz: Wielkopolski – przyp. D.M.] te przesłanki mają dużo słabsze znaczenie”<sup>80</sup>. Okazało się jednak, że mimo manipulacji politycznej, historycznej i terytorialnej ziemia lubuska wywalczyła sobie miejsce na mapie III Rzeczypospolitej z woli jej mieszkańców, ale spór, czy jest już regionem, czy dopiero się tworzy, zapewne będzie się toczył jeszcze jakiś czas w środowiskach opiniotwórczych, nie tylko regionu<sup>81</sup>.

---

<sup>80</sup>Każdemu Wielko(Polska) pisana?, „Gazeta Lubuska”, nr 105, 6 V 1998, s. 4.

<sup>81</sup>A. TOCZEWSKI, *op. cit.*, s. 33; A. BOCHEŃSKI, *Pięć lat województwa lubuskiego*, [w:] *Ziemia Lubuska. Studia nad tożsamością regionu*, s. 11–12; C. OSEKOWSKI, *Główne wyznaczniki dziedzictwa polsko-niemieckiego na pograniczu lubuskim*, [w:] *Ziemia Lubuska. Studia nad tożsamością regionu*, s. 184; G. CHMIELEWSKI, *op. cit.*, s. 21–22; C. DOMALEWSKI, *Czy możemy być samodzielnym województwem na mapie Polski*, „Studia Zielonogórskie”, 1998, t. 4, s. 25–29; A. TOCZEWSKI, *Wyznaczniki kulturowe regionalizmu lubuskiego*, „Studia Zielonogórskie”, 1998, t. 4, s. 31; Nasz dom nad Odrą i Wartą, „Gazeta Lubuska”, nr 20, 24–25 I 1998, s. 12–13; Dzieje map lubuskich, „Gazeta Lubuska”, nr 14, 17–18 I 1998, s. 8; M. RUTKOWSKA, M. TOMCZAK, *Ziemia Lubuska jako region kulturowy*, Poznań 2003.

Dariusz Miszewski

## SHAPING OF THE REGIONAL AWARENESS OF THE INHABITANTS OF THE LUBUSKIE PROVINCE

### *Abstract*

The Lubuskie land was connected to Poland probably in the sixties of the tenth century, during the time of fights between Mieszko I and Wieleci tribes. They were fighting for domination in West Pomerania. The people of Lubuskie were probably part of Wieleci tribes and their land was situated on both riversides of the middle Odra. This area had strategic meaning for Poland at that time. Boleslaus III the Wrymouth found a bishopric in the Lubuskie land in 1124–1125, for the Christianization of West Pomerania. After his death, the Lubuskie land was attached to Silesia even though it was more important for Wielkopolska. The land was then connected to Brandenburg in 1252, after a civil war between the princes of Silesia.

After World War II only the left-bank part of the historical Lubuskie land was attached to Poland. The German population was displaced under protests and the Polish population was settled down. Polish people came from Eastern Borderlands, central Poland and from abroad. There was only 3% of indigenous population and they were verified. Despite having no historical, geographical and economic causes, the Lubuskie land became a region as a result of a political decision. In the years 1945–1950 it was extended with a historical part of Silesia, Wielkopolska and Lusatia. It was within the Poznań province. Despite a protest it was separated and extended, and became the Zielona Góra province. In 1975, part of the Zielona Góra province was changed to the Gorzów province. Under strong pressure from the local society, in 1999 from both provinces there was established the Lubuskie province.